



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Ustawodawczej (**278.**)
oraz Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji (**186.**)
w dniu 29 maja 2014 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (cd.) (druk senacki nr 617)

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 06)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Piotr Zientarski)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dzień dobry państwu.

Wraz z przewodniczącym Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, panem profesorem Michałem Seweryńskim, otwieramy wspólne posiedzenie obu naszych komisji.

Przedmiotem tego posiedzenia jest kontynuacja pierwszego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw.

Przedstawicielem wnioskodawców jest pan senator Andrzej Matusiewicz, który już nam referował istotę przedłożenia.

Na ostatnim posiedzeniu odbyła się szeroka dyskusja z udziałem przedstawicieli ministerstwa. Chodziło przede wszystkim o to, czy w postępowaniu przygotowawczym kwestie dotyczące wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu mogą rozstrzygać referendarze, bo w postępowaniu sądowym wniosek będzie uwzględniany, że tak powiem, automatycznie. Ministerstwo do tego się skłaniało, część dyskutantów, łącznie z moją skromną osobą, również, choć głosowania nie przeprowadziliśmy. W przypadku, kiedy będzie odmowa przyznania obrońcy z urzędu, będzie możliwość... Przypomnę, że w postępowaniu sądowym w sytuacji, kiedy obrońca z urzędu już był przyznany oskarżonemu, ale oskarżony – z różnych przyczyn, no, z reguły z przyczyn leżących po stronie samego oskarżonego – zrezygnował z obrony, a później ponownie chciałby takiego obrońcę uzyskać... No, moim zdaniem nie ogranicza się jego praw, bo przecież jeśli oskarżony chce sobie wybrać innego obrońcę, bo nie odpowiada mu dany obrońca wyznaczony z urzędu, to ma prawo do obrońcy z wyboru. Tak czy inaczej istnieje możliwość ponownego wyznaczenia obrońcy i możliwość zaskarżenia odmowy do sądu wyższego rzędu. I my proponujemy, żeby możliwe było zaskarżenie odmowy wyznaczenia obrońcy z urzędu na ogólnych zasadach kodeksu postępowania karnego – a nie, tak jak chce ministerstwo... Efekty naszej dyskusji zostały, że tak powiem, przekute w konkretne propozycje przygotowane przez nasze Biuro Legislacyjne.

Czy pani mecenas chciałaby jeszcze coś dodać?

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne w efekcie dyskusji, która miała miejsce na poprzednim posiedzeniu, poświęconym zmia-

nie ustawy – Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw, wprowadziło do wspomnianego projektu trzy zasadnicze zmiany.

Pierwsza polega na przywróceniu możliwości orzekania w zakresie wyznaczenia obrońcy z urzędu przez referendarzy. Oczywiście będzie to dotyczyło przepisów, które wejdą w życie dopiero od lipca 2015 r., bo taka była propozycja rządu. To znaczy taka jest propozycja w projekcie ustawy. Czyli, po pierwsze, przywrócenie referendarzy.

Po drugie, na prośbę państwa z ministerstwa wprowadzona została możliwość... W związku z tym, że pozostawiamy odwołanie pionowe, zażalenie na zarządzenie prezesa będzie rozpatrywane przez sąd odwoławczy, zgodnie z przepisami ogólnymi kodeksu postępowania karnego. I państwo z ministerstwa zaproponowali, żeby wobec tego ponowny wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu, składany przez daną osobę, oparty na tych samych okolicznościach, pozostawiać bez rozpoznania. Chodzi właściwie o etap postępowania przedsądowego, dlatego że później każda osoba, która złoży wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu, będzie miała ten wniosek uwzględniony. A tutaj chodzi o wcześniejszy etap, właśnie przedsądowy, i o to, żeby strona nie składała nieustannie wniosków o wyznaczenie obrońcy z urzędu i żeby akta nie wędrowały tylko z tego powodu. Taka propozycja została przez nas zapisana. I to wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby się wypowiedzieć?

Proszę bardzo, pan senator Matusiewicz.

Senator Andrzej Matusiewicz:

Dziękuję bardzo.

Ja chciałbym zwrócić uwagę na tę pierwszą zmianę, dotyczącą ponownego wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu opartego na tych samych okolicznościach. W takiej sytuacji nie przysługuje zażalenie, ja przynajmniej tak to rozumiem. Tu znowu jest kwestia dwuinstancyjności i kwestia art. 78 konstytucji. Chcę zwrócić uwagę, że w kodeksie postępowania cywilnego jest podobny przepis, tylko że dotyczący sytuacji, gdy ponownie składany jest wniosek o wyłączenie sędziego. Wówczas sąd bada, czy nie zmieniły się okoliczności, i wtedy również przysługuje zażalenie. Tak że tu może być zarzut... Bo przecież i tak sąd będzie badał, czy są te same okoliczności, czy nie. Tymczasem tutaj jest przewidziana tylko jedna instancja

i na tym koniec – nie ma możliwości zażalenia, to już nie będzie podlegało kontroli dwuinstancyjnej. A dlaczego ma nie podlegać? Przecież powinno podlegać, tak jak każde inne orzeczenie. Ciekaw jestem, jaka jest argumentacja ministra sprawiedliwości w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Może najpierw pani z Biura Legislacyjnego się wypowie.

Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Konieczko:

Gdybyśmy wprowadzili takie zażalenie w przypadku ponownego wniosku, nie osiągnęlibyśmy celu, jakim jest uniemożliwienie obstrukcji procesowej. Innymi słowy, cały czas byłaby ta ścieżka odwoławcza i cały czas mielibyśmy do czynienia z opóźnieniami wynikającymi tylko z tego, że akta muszą być przesyłane.

(*Senator Andrzej Matusiewicz:* Nie cały czas, tylko raz, bo określenie „ponownie” oznacza, że najpierw jest jeden wniosek, a później drugi, właśnie ponowny.)

Tak, oczywiście, Panie Senatorze, ale mogą być jeszcze kolejne wnioski.

Chciałabym jeszcze nadmienić, że w ustawie o kosztach postępowania w sprawach cywilnych też jest tego typu zastrzeżenie. Nie można się całkowicie zgodzić co do tego, że będzie to naruszenie praw oskarżonego czy podejrzanego, dlatego że naruszenie tego przepisu będzie również podlegało kontroli w trybie odwoławczym, w trybie apelacji na późniejszym etapie. Tak więc należy mieć nadzieję – i wydaje mi się ona zasadna – że sąd czy referendarz, czy też prezes sądu będzie rzetelnie oceniał, czy faktycznie nie zaszły nowe okoliczności. Jeżeli będzie co do tego spór, to oczywiście osoba zainteresowana będzie mogła podnieść argumenty później, na etapie postępowania apelacyjnego, i na zasadzie zwykłych przyczyn odwoławczych sąd będzie musiał tę kwestię zbadać.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

I prosimy o stanowisko ministerstwa.

Dyrektor Departamentu Prawa Karnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Tomasz Darkowski:

Dziękuję serdecznie.

Jeśli chodzi o pytanie pana senatora Matusiewicza, to my podzielimy pogląd, który został tutaj wypowiedziany, że tak naprawdę nie ma konieczności ponownego badania okoliczności i wprowadzania możliwości zażalenia od tego ponownego wniosku. Zwrócę uwagę na art. 41 §2 k.p.k., który dotyczy wyłączenia sędziego na wniosek. W tym przepisie jest mowa o tym, że wniosek o wyłączenie sędziego, zgłoszony na podstawie §1, pozostawia się bez

rozpoznania, chyba że przyczyna wyłączenia powstała lub stała się stronie wiadoma dopiero po rozpoczęciu przewodu. To jest instytucja postępowania karnego, tak samo jak w tym przypadku. I od tego ponownego wniosku też nie przysługuje zażalenie, dlatego że to się pozostawia w aktach bez rozpoznania.

Jest jednak trochę prawdy w tym, co powiedział pan senator, i podejrzewam, że z tego wynikały tak naprawdę wątpliwości, ponieważ z dosłownego brzmienia tego zapisu w projekcie z 29 maja wynika, że ponowny wniosek dotyczy wszystkich podstaw określonych w §1. A zwrócić uwagę, że tutaj w grę wchodzi podstawa z art. 78 §1, tak że do rozważenia jest, jak wygląda, powiedzmy, prawo ubogich w odniesieniu do danego przypadku, a także z art. 79 §1 i 2 i art. 80, czyli obrona obligatoryjna. I jeżeli w postępowaniu przygotowawczym okaże się, że mimo wszystko trzeba złożyć wniosek, bo, nie wiem, zmienił się prokurator albo referent doszedł do wniosku, że ma wątpliwości, to wówczas prokurator składa wniosek, i gdyby to drugie zdanie pozostało w zaproponowanym brzmieniu, to taki wniosek pozostałby bez rozpoznania, mimo że tak naprawdę przyznanie podejrzanemu obrońcy z urzędu byłoby uzasadnione. Dlatego myśmy sugerowali, żeby wprowadzić drobną zmianę, korektę w tym drugim zdaniu, tam gdzie jest mowa o tym, że ponowny wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu, oparty na tych samych okolicznościach, pozostawia się bez rozpoznania. Po słowach „z urzędu” wystarczyłoby dodać wyrazy „zgłoszony na podstawie art. 78 §1”. I to precyzuje, o jaką podstawę chodzi.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Pan chciałby. Proszę się przedstawić.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” Łukasz Kluska:

Łukasz Kluska, sędzia, Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia”.

Szanowni Państwo, ja niestety nie brałem udziału w poprzednim posiedzeniu komisji – a pan przewodniczący stwierdził, że dzisiejsze posiedzenie jest jego kontynuacją – dlatego pewnie częściowo powtórzę argumenty, które tutaj padły, za co z góry przepraszam. Brałem natomiast udział we wszystkich posiedzeniach komisji, która zajmowała się tak zwaną dużą nowelizacją kodeksu postępowania karnego i w ramach której toczyła się szeroka dyskusja o obronie z urzędu. I chciałbym zwrócić uwagę na dwie kwestie.

Po pierwsze, obecnie rozmawiamy tak naprawdę tylko i wyłącznie o obrońcy dla podejrzanego, czyli o obrońcy, która będzie przyznawana jeszcze przed wniesieniem aktu oskarżenia, w toku postępowania przygotowawczego. Wydaje się, że wprowadzenie pionowego zaskarżenia decyzji uprawnionego sędziego... Chociaż ustawa – Kodeks postępowania karnego posługuje się terminem „prezes sądu”, to w praktyce prezesi sądów, szczególnie większych sądów, nigdy nie podejmują decyzji o wyznaczeniu obrońcy. Nigdy. Tak naprawdę robi to przewodniczący

wydziału bądź uprawniony sędzia. Tak więc wprowadzenie tutaj modelu pionowego zaskarżenia odmowy wyznaczenia obrońcy dla osoby podejrzanej po prostu sparaliżuje postępowanie przygotowawcze. To jest bardzo poważna sprawa. Wielokrotnie mamy do czynienia z osobami pozbawionymi wolności, a okres tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym stosowany przez sąd pierwszej instancji może wynieść tylko rok. Narażamy się na druzgocące dla nas orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu w przypadku przedłużenia tego okresu. Tendencja jest taka, że postępowanie przygotowawcze ma trwać jak najkrócej. Tymczasem jeżeli wprowadzicie państwo taką zmianę, o jakiej mowa – a chcecie to zrobić – czyli jeżeli wprowadzicie pionowe zaskarżenie decyzji o odmowie przyznania obrońcy do sądu drugiej instancji, do sądu okręgowego lub apelacyjnego, jeżeli będzie musiał to robić prezes sądu okręgowego, to wówczas dojdzie do paraliżu postępowania przygotowawczego. Żadna decyzja, która zostanie podjęta przez organy postępowania przygotowawczego bez obrońcy – w sytuacji, gdyby sąd drugiej instancji podzielił argumentację zażalenia i wyznaczył obrońcę – nie będzie mogła zostać uznana za przeprowadzoną zgodnie z regułami sztuki, nie będzie mogła zostać konwalidowana, tylko będzie musiała zostać przeprowadzona ponownie. Weźcie to państwo pod uwagę, dlatego że jest to bardzo, naprawdę bardzo poważna sprawa. Jeżeli chodzi o czynności postępowania przygotowawczego, w moim przekonaniu kodeks, traktowany jako całość, przewiduje sytuacje, w których przysługuje odwołanie do sądu od decyzji podejmowanych w toku postępowania przygotowawczego. I zawsze jest to sąd właściwy do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji. Ja naprawdę nie widzę tutaj żadnego powodu, dla którego zażalenie na odmowę przyznania obrońcy miałyby rozpoznawać sąd wyższej instancji. Zwróćcie państwo uwagę, że są takie decyzje sądu – na przykład o zatrzymaniu, art. 376... Gdy sąd podejmuje decyzję o pozbawieniu wolności – mówimy o sferze wolnościowej – odwołanie czy zażalenie przysługuje do składu trzech sędziów tego samego sądu, czyli jest to zażalenie poziome. Chodzi po prostu o to, żeby nie tamować biegu postępowania.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Przepraszam bardzo, Panie Sędzio, jak pan wspomniał, nie uczestniczył pan w poprzednim posiedzeniu, a wtedy te właśnie argumenty zostały przedstawione przez ministerstwo.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” Łukasz Kluska:

Rozumiem, Panie Przewodniczący.

Jeśli można, powiem jeszcze tylko dwa słowa. Jeżeli chodzi o kwestię zażalenia, to już się wypowiedziałem.

A teraz druga sprawa. Jeżeli chodzi o osobę podejrzaną, to trzeba zwrócić uwagę na to, że przecież w polskim ustawodawstwie ta instytucja funkcjonuje od bardzo dawna i nigdy nie było problemu z tym, że kogoś pozbawiliśmy prawa do obrony. Bo to, o czym powiedziała pani mecenas,

czyli ewentualna niezasadna decyzja o nieprzyznaniu komuś obrońcy, zawsze skutkuje odpowiednią decyzją sądu drugiej instancji, czyli uchYLENIEM wyroku do ponownego rozpoznania. I nie ma wątpliwości co do tego, że to prawo jest zagwarantowane.

Apeluję do państwa o przemyślenie raz jeszcze kierunku tej zmiany, chociażby jeśli chodzi o możliwość zaskarżenia tej decyzji. Powtórzę: chodzi tylko o osobę podejrzaną. Jeśli mówimy o oskarżonym, to decyzja jest bezwarunkowa, od 1 lipca przyszłego roku nie ma żadnej decyzyjności: osoba, która zostanie oskarżona przed sądem, wnosi wniosek, a ja go akceptuję, i koniec, tu nie ma żadnego problemu. Teraz natomiast mówimy o osobie podejrzanej. Naprawdę, nie paraliżujecie postępowania przygotowawczego, bo będą problemy. Przepis w takim kształcie się nie ostanie, bo będą problemy z pozbawionymi wolności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękujemy bardzo.

Gdyby nie było problemu, to nie byłoby rozstrzygnięcia Trybunału. Problem jest.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Myśmy to już rozważali, Panie Sędzio, ten argument również był podnoszony. Tu chodzi o zapewnienie możliwie zobiektywizowanego rozstrzygnięcia, bo dla podejrzanego – mówimy tu o postępowaniu przygotowawczym – jest bardzo istotną kwestią, czy będzie miał obrońcę, czy nie. Te sprawy są bardzo proste do rozstrzygnięcia i można je załatwić w normalnym trybie, czyli bez składania zażalenia do sądu nadrzędnego i nawet bez jakiegoś specjalnego badania istoty sprawy, bo tu chodzi przede wszystkim o sytuację majątkową czy osobistą. I tyle.

Proszę bardzo, przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości.

Dyrektor Departamentu Prawa Karnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Tomasz Darkowski:

Panie Przewodniczący, ja nie będę się długo rozwodził, chciałbym tylko w odniesieniu do kwestii zaskarżalności zwrócić uwagę na to, że jest to nietypowa sytuacja, gdy Ministerstwo Sprawiedliwości i stowarzyszenie „Iustitia” mówią jednym głosem. I warto to wziąć pod rozwagę.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Proszę państwa, ja mam też uwagi do dalszych przepisów. Nie wiem, Panie Przewodniczący, jaki jest plan procedowania: każdy przepis po kolei czy...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Ale myśmy już o tym dyskutowali i stanowisko już zostało przedstawione.)

Nie, nie, ja teraz nie odnoszę się do... Chodzi o to, że w nowej wersji projektu są pewne elementy, które wymagają jeszcze wyjaśnienia legislacyjnego. Ja może podam przykład. Bardzo dziękuję państwu za przywrócenie możliwości podejmowania decyzji przez referendarzy. Ale w związku z tym wprowadzili państwo przepis, że odmowa wyznaczenia obrońcy z urzędu podlega zaskarżeniu. Ten przepis daje tylko pojedynczą możliwość zaskarżenia, a zwrócę uwagę, że w art. 94 dużej nowelizacji k.p.k., któ-

ra wprowadziła możliwość orzekania przez referendarzy, przewidziano możliwość sprzeciwu od wszelkich decyzji, zarządzeń i postanowień referendarzy. Gdyby przepis w obecnym kształcie się ostał, to byłoby możliwe tylko pojedyncze zaskarżenie, poprzez ten sprzeciw, tymczasem idea jest taka, że po sprzeciwie od decyzji referendarza przysługuje jeszcze na przykład postanowienie prezesa sądu czy zarządzenie prezesa sądu, od którego już by nie przysługiwało zażalenie.

Dlatego proponujemy doprecyzować, że na zarządzenie prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu przysługuje zażalenie, a na zarządzenie referendarza i tak będzie przysługiwała skarga z art. 94 k.p.k., który wchodzi w życie... przepraszam, z art. 93a. Ta zmiana dotyczyłaby pktu 1 lit. a i ostatniego zdania pktu 1 lit. b w art. 3, no i w pktcie 2 ostatnie zdanie powinno zostać podobnie przereferowane.

Ponadto, w związku z tym, że zgodziliście się państwo przed chwilą, że ponowny wniosek, który pozostawia się bez rozpoznania, dotyczy prawa ubogich, a nie całej obrony obywatelskiej, powinno się też odpowiednio przereferować art. 3 lit. b §3, bo tam jest odesłanie do wypadków, o których mowa w §1, i to trzeba zawęzić. To byłoby w zasadzie tyle, jeśli chodzi o zmiany, które bym sugerował.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękujemy bardzo.

Poproszę przedstawicieli Biura Legislacyjnego o ustosunkowanie się do tych uwag o charakterze legislacyjnym. *(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Konieczko:

Ja mam takie pytanie... Faktycznie, rozważaliśmy z koleżanką, czy formuła „odmowa wyznaczenia obrońcy podlega zaskarżeniu” będzie prawidłowa, ale nie dlatego, że nie zdajemy sobie sprawy z tego, że mamy dwa środki, które mogą być wykorzystane jeden po drugim, tylko dlatego, że miałyśmy wątpliwość co do tego, że jeśli powiemy, że zarządzenie prezesa lub postanowienie sądu podlega zaskarżeniu zażaleniem, to czy w takim przypadku nie pojawi się domniemanie, że w ten sposób ustawodawca wyłączył regułę sprzeciwu od każdego zarządzenia referendarza.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Dyrektor Departamentu Prawa Karnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Tomasz Darkowski: Dlaczego, Panie Sędzio? Przecież w k.p.c. jest bardzo podobna formuła.)

Sędzia Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” Łukasz Kluska:

Dlatego że tutaj mamy do czynienia z kodeksem postępowania karnego, a on rządzi się swoimi regułami, nie odsyła do k.p.c. w żadnym zakresie.

Dyrektor Departamentu Prawa Karnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Tomasz Darkowski:

No, nie, przepraszam bardzo, Panie Sędzio. Jeżeli jest jasny przepis, że na zarządzenie prezesa i na postanowienie sądu przysługuje zażalenie, a jednocześnie jest przepis w tym samym kodeksie, tylko nieco dalej, w art. 93 – no, przepraszam, ale musimy czytać kodeks w całości – gdzie wyraźnie się mówi, że od każdego zarządzenia i postanowienia referendarza przysługuje skarga, która powoduje uchylenie zarządzenia czy postanowienia referendarza, a następnie konieczność ponownego orzeczenia merytorycznego przez właściwy sąd, no to w tym momencie nie może pan powiedzieć, że jedno wyłącza drugie.

(Przedstawiciel Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” Łukasz Kluska: Mogę powiedzieć jedno: na pewno praktyka sądów będzie różna. To od razu mogę powiedzieć.)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Myślę, że Biuro Legislacyjne słusznie zwróciło na to uwagę i mogą być wątpliwości i rozbieżności w praktyce.

Czy w takim razie uwagi... Jedną uwagę pani mecenas uznała za oczywistą. Tak?

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Uwaga odnosząca się do art. 78 §1 będzie uwzględniona w obu miejscach.

Jeżeli mogę, dodałabym jeszcze słowo wyjaśnienia. Mówili państwo o tym, że od zarządzenia referendarza przysługuje sprzeciw. My oczywiście brałyśmy to pod uwagę, z tym że rzeczywiście kolejne zarządzenie – wydane po wniesieniu sprzeciwu od zarządzenia referendarza – czyli zarządzenie prezesa, będzie odnosiło się do wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu i będzie zaskarżalne. I to nie budzi wątpliwości, tak jak to zapisałyśmy. O tym zresztą też już poprzednio rozmawialiśmy z przedstawicielami ministerstwa. Nie budzi wątpliwości takie ukształtowanie ścieżki skargowości: sprzeciw od decyzji referendarza, a następnie – po wniesieniu sprzeciwu – decyzja, czyli zarządzenie prezesa w kwestii wyznaczenia obrońcy z urzędu, no i na zarządzenie prezesa w kwestii wyznaczenia bądź niewyznaczenia obrońcy z urzędu przysługuje zażalenie. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów jeszcze chciałby zabrać głos? Nie.

Wobec tego chciałbym państwa poinformować, że przejmuję poprawki przedstawione przez Biuro Legislacyjne, wraz z tymi korektami, które zostały tu dzisiaj jeszcze wniesione.

Myślę, że możemy głosować łącznie i przyjąć jednolity tekst.

Kto jest za przyjęciem tej nowelizacji i wniesieniem projektu do Sejmu? (13)

Jednogłośnie.

Proponuję, żeby pan senator Matusiewicz reprezentował obie komisje w dalszych pracach nad projektem.

Wyczerpaliśmy porządek obrad.

Zamykam posiedzenie połączonych komisji.

Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 33)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii